

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w Wydziale II Karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Andrzej Haliński

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Spsychalska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.-O. w G. – nie stawił się zawiadomiony prawidłowo

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 17 maja, 03 sierpnia, 18 października, 07 grudnia 2017 r., 12 lipca, 23 sierpnia, 25 października 2018 r.

sprawy:

P. M., syna C. i J. z domu U., urodzonego w dniu (...) w G.

oskarżonego o to, że:

I. w bliżej nieustalonym czasie, nie później niż do dnia 08.12.2016 roku w G., bez wymaganego zezwolenia posiadał sześć sztuk broni palnej w postaci rewolwerów typu alarmowego marek: (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...) oraz (...) model (...) TD nr (...) - (...) przerobionych sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju scalonych z pociskami kalibru 22LR (5,6x16R mm) i kalibru 22SR (5,6x6R mm) wzoru F. i kalibru (...) typu alarmowego i gazowego oraz naboju scalonych z pociskami wytworzonymi sposobem samodzielnym kalibru 9 mm, a także posiadał amunicję w postaci 108 sztuk naboju bezpociskowych tzw. ślepych, centralnego zapłonu, kalibru (...) typu alarmowego, 8 sztuk naboju scalonych z pociskami, centralnego zapłonu, kalibru (...) – wytworzonych sposobem samodzielnym, 23 sztuki naboju scalonych z pociskami, bocznego zapłonu, kalibru 22SR (5,6x6R mm) wzoru F., 1 sztuki naboju scalonego z pociskiem, centralnego zapłonu, kalibru (...) M. – wytworzonej sposobem samodzielnym

tj. o przestępstwo z art. 263 § 2 kk;

II. w bliżej nieustalonym czasie, nie później niż do dnia 08.12.2016 roku w G., bez wymaganego zezwolenia wyrabiał broń palną poprzez przerobienie sześciu sztuk rewolwerów (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...) oraz (...) model (...) TD nr (...) - (...) w taki sposób, aby możliwe było odpalanie za ich pomocą naboju scalonych z pociskami kalibru 22LR (5,6x16R mm) i kalibru 22SR (5,6x6R mm) wzoru F. i kalibru (...) typu alarmowego i gazowego oraz naboju scalonych z pociskami wytworzonymi sposobem samodzielnym kalibru 9 mm, a nadto wyrabiał amunicję w postaci 8 sztuk naboju scalonych z pociskami, centralnego zapłonu, kalibru (...) oraz 1 sztukę naboju scalonego z pociskiem, centralnego zapłonu, kalibru (...) M.

tj. o przestępstwo z art. 263 § 1 kk;

III. w dniu 08.12.2016 r. w G. wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał substancję psychotropową w postaci jedenastu tabletek zawierających (...) (...) (...), stanowiących 11 porcji konsumpcyjnych substancji psychotropowej, należącej do grupy I-P substancji psychotropowych

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

I. oskarżonego P. M. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia uznaje za winnego popełnienia tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia do dnia 08 grudnia 2016 r. w G. posiadał bez wymaganego zezwolenia sześć sztuk broni palnej w postaci rewolwerów typu alarmowego:

- marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...), przerobionego sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych ślepych kalibru 22LR scalonych z pociskami kalibru 22LR (5,6x16R mm) i kalibru 22SR (5,6x6R mm) bocznego zapłonu wzoru F.,
- marki (...) model (...) (...) 4,5” kal. 6 mm nr (...) - (...), przerobionego sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych ślepych typu alarmowego i gazowego kalibru (...) umożliwiających wystrzeliwanie pocisków gumowych i metalowych,
- marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...), przerobionego sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych ślepych centralnego zapłonu typu alarmowego i gazowego kalibru (...) umożliwiających wystrzeliwanie pocisków gumowych i metalowych,
- marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...), przerobionego sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych ślepych centralnego zapłonu typu alarmowego i gazowego kalibru (...) umożliwiających wystrzeliwanie pocisków gumowych i metalowych,
- marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...), przerobionego sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju scalonych z pociskami kalibru 22LR (5,6x16R mm) i kalibru 22SR (5,6x6R mm) bocznego zapłonu wzoru F.,
- marki (...) model (...) TD kal. 9 mm nr (...) - (...) przerobionego sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych ślepych typu alarmowego i gazowego kalibru (...),

a także posiadał bez wymaganego zezwolenia amunicję w postaci 108 sztuk naboju bezpociskowych ślepych centralnego zapłonu kalibru (...) typu alarmowego, 8 sztuk naboju scalonych z pociskami centralnego zapłonu kalibru (...) – wytworzonych sposobem samodzielnym, 23 sztuki naboju scalonych z pociskami ołowianymi bocznego zapłonu kalibru 22SR (5,6x6R mm) wzoru F., 1 sztuki naboju scalonego z pociskiem centralnego zapłonu kalibru (...) M. – wytworzonego sposobem samodzielnym, czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 263 § 2 kk i za to na mocy art. 263 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. uniewinnia oskarżonego P. M. od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia;

III. uniewinnia oskarżonego P. M. od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia;

IV. na podstawie art. 44 § 6 kk orzeka wobec oskarżonego P. M. przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci 6 sztuk rewolwerów oraz amunicji różnego rodzaju i kalibru, opisanych w wykazie dowodów rzeczowych znajdującym się na karcie 239 akt sprawy pod pozycjami 1 i 2;

V. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego P. M. w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego wolności w sprawie w postaci tymczasowego aresztowania od dnia 8 grudnia 2016 r. godz. 15:20 do dnia 17 maja 2017 r. godz. 13:20 przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego P. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.213,33 zł (pięciu tysięcy dwustu trzynastu złotych 33/100) tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę

180,00 zł (stu osiemdziesięciu złotych) tytułem opłaty, natomiast na podstawie art. 630 kpk wydatkami związanymi z oskarżeniem w części, w której oskarżony został uniewinniony, obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 130/17

UZASADNIENIE

Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. M. od pewnego czasu interesował się bronią palną i amunicją do niej, którą kupował z różnych źródeł, w większości przypadków za pośrednictwem internetu. Wyżej wymieniony mieszka w G. przy ul. (...) wraz z partnerką D. Ś.. Prowadzi on działalność gospodarczą pod firmą (...) Sp. z o.o. w G., wynajmując na rzecz tej firmy od (...) S.A. w G. pomieszczenia w budynku (...) na terenie tej stoczni, gdzie prowadzi działalność firmy i mieści się jej biuro. W przedmiotowym biurze P. M. gromadził posiadaną przez siebie broń oraz amunicję do niej, czyniąc to przede wszystkim w celach dekoracyjnych, broń ta była przetrzymywana w specjalnych gablotach na widoku. Ponadto P. M. w pewnym zakresie dokonywał własnoręcznie przeróbek kupionych przez siebie jednostek broni, przede wszystkim w celu podwyższenia ich walorów estetycznych, poza tym niektóre z kupionych przez niego jednostek broni już w momencie nabycia były przerobione. P. M. w pewnym zakresie, właśnie na terenie biura, wyrabiał amunicję dekoracyjną, którą trzymał w gablotach wraz z bronią. Wymieniony nigdy nie występował o pozwolenie na posiadanie broni do Komendanta Wojewódzkiego Policji w G. i pozwolenia takiego nie uzyskał, w związku z czym nie figuruje w rejestrze osób posiadających pozwolenie na broń.

P. M. na swoim koncie w portalu F. zaczął w pewnym momencie zamieszczać wpisy wraz z fotografiami, z których wynikało, że jest w posiadaniu wielu jednostek broni i amunicji, jak również, że jest osobą nieobliczalną i niebezpieczną. Wynikało to z chęci przedstawienia siebie w takim świetle wobec innych osób m. in. po to, aby osoby te obawiając się go nie „podrywały” partnerki P. M.. W sierpniu 2016 r. przedmiotowymi wpisami zainteresowali się funkcjonariusze Policji i po kilkumiesięcznym uzyskiwaniu danych na temat wyżej wymienionego uznali, że P. M. może posiadać bez pozwolenia broń palną i amunicję, przerabiać ją lub wyrabiać, jak również być osobą potencjalnie niebezpieczną, w związku z czym należy podjąć czynności wobec jego osoby.

Wspomniane wyżej czynności zostały podjęte w dniu 08 grudnia 2016 r., uczestniczyli w nich m. in. funkcjonariusze Policji T. J. i T. M.. Funkcjonariusze najpierw dokonali czynności w wyżej wymienionym miejscu zamieszkania P. M.. Tam dokonali zatrzymania i przeszukania jego osoby, P. M. stawiał w trakcie czynności opór, w związku z czym funkcjonariusze musieli wobec niego zastosować środki przymusu bezpośredniego. W trakcie czynności przeszukania mieszkania policjanci ujawnili m. in. jedną jednostkę broni oraz 47 sztuk różnego rodzaju amunicji, jak również dalsze elementy amunicji, a także 6,5 tabletki koloru niebieskiego. Następnie funkcjonariusze Policji wraz z P. M. udali się do wskazanego wyżej pomieszczenia jego firmy, gdzie również dokonali czynności przeszukania. W jej trakcie ujawniono w różnych miejscach, w tym na biurku, na regale i w szafce, m. in. 13 jednostek broni (w tym dwa rewolwery bez bębena), dwa odrębne bębny nabojoye do rewolwerów, 263 sztuki różnego rodzaju nabojów, jak również dalsze elementy nabojów, w tym łuski, oraz wiertarkę stołową.

W dniu 09 grudnia 2016 r. funkcjonariusze Policji przeszukali znajdujący się w warsztacie i należący do P. M. samochód marki M. o nr rej. (...). W jego trakcie policjanci ujawnili m. in. 4,5 tabletki koloru niebieskiego z symbolem przypominającym skorpiona (takie same jak tabletki ujawnione dzień wcześniej w mieszkaniu P. M.), 12 tabletek kształtu serca koloru niebieskiego oraz 6 nabojów.

Wśród ujawnionych w wyniku wskazanych wyżej czynności jednostek broni znajdowało się 6 sztuk broni palnej w postaci rewolwerów typu alarmowego, które P. M. posiadał w okresie od bliżej nieustalonego dnia do dnia 08 grudnia 2016 r. bez wymaganego zezwolenia. Były to:

- rewolwer marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...) przerobiony sposobem samodzielnym w celu odpalania nabojuw bezpieczkowych sleych kalibru 22LR scalonych z pociskami kalibru 22LR (5,6x16R mm) i kalibru 22SR (5,6x6R mm) bocznego zaplonu wzoru F.,
- rewolwer marki (...) model (...) (...) 4,5” kal. 6 mm nr (...) - (...) przerobiony sposobem samodzielnym w celu odpalania nabojuw bezpieczkowych sleych typu alarmowego i gazowego kalibru (...) umozliwiajacych wystrzeliwanie pociskow gumowych i metalowych,
- rewolwer marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...) przerobiony sposobem samodzielnym w celu odpalania nabojuw bezpieczkowych sleych centralnego zaplonu typu alarmowego i gazowego kalibru (...) umozliwiajacych wystrzeliwanie pociskow gumowych i metalowych,
- rewolwer marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...) przerobiony sposobem samodzielnym w celu odpalania nabojuw bezpieczkowych sleych centralnego zaplonu typu alarmowego i gazowego kalibru (...) umozliwiajacych wystrzeliwanie pociskow gumowych i metalowych,
- rewolwer marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...) przerobiony sposobem samodzielnym w celu odpalania nabojuw scalonych z pociskami kalibru 22LR (5,6x16R mm) i kalibru 22SR (5,6x6R mm) bocznego zaplonu wzoru F.,
- rewolwer marki (...) model (...) TD kal. 9 mm nr (...) - (...) przerobiony sposobem samodzielnym w celu odpalania nabojuw bezpieczkowych sleych typu alarmowego i gazowego kalibru (...).

Z kolei wzród ujawnionej w wyniku tych czynnosci amunicji znajdowala sie amunicja, ktora P. M. posiadal we wskazanych wyzej okresie bez zezwolenia, i byla to amunicja w postaci 108 sztuk naboi bezpieczkowych sleych centralnego zaplonu kalibru (...) typu alarmowego, 8 sztuk naboi scalonych z pociskami centralnego zaplonu kalibru (...) wytworzonych sposobem samodzielnym, 23 sztuki naboi scalonych z pociskami olowianymi bocznego zaplonu kalibru 22SR (5,6x6R mm) wzoru F. oraz 1 sztuka naboju scalonego z pociskiem centralnego zaplonu kalibru (...) M. wytworzona sposobem samodzielnym. Na pozostale ujawnione jednostki broni i amunicji nie bylo wymagane do ich posiadania uzyskanie przez P. M. wlasciwego pozwolenia.

Ujawnione w samochodzie P. M. dwanaście tabletek koloru niebieskiego o ksztalcie serca nie zawieralo srodkow odorzajacych i substancji psychotropowych. Z kolei ujawnione w mieszkaniu i samochodzie P. M. laczenie 11 tabletek koloru niebieskiego o ksztalcie okraglym zawieralo jako skladnik farmakologicznie czynny (...) (...) (...), stanowiacy substancje psychotropowa. W trakcie badan przez bieglego nie zostalo ustalone, jaka dokladnie byla waga tych ostatnich tabletek oraz jaki procent ich wagi stanowil wskazany wyzej skladnik farmakologicznie czynny. P. M. przedmiotowe tabletki zakupil przez internet z nieustalonego dokladnie zrodla, zazywal je w związku z cwiczeniami majacymi prowadzic do zwiększenia masy miesniowej i w tym celu je nabył jako tzw. srodki anaboliczne, po ich zazyciu nie odczuwal jakichkolwiek zaburzen swiadomosci.

/Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. M. k. 111-113, 117-118, 482-485, 595; zeznania świadka B. K. k. 204; zeznania świadka T. J. k. 97-98, 487-489; zeznania świadka T. M. k. 101, 485-487; zeznania świadka M. J. k. 69-70; kopia umowy najmu pomieszczenia k. 208-209; informacja z KWP w G. k. 271; wydruki z portalu F. k. 2-11; protokół zatrzymania osoby P. M. k. 17; protokół przeszukania osoby P. M. k. 54-56; protokół przeszukania mieszkania k. 22-29; protokół oględzin mieszkania k. 30-33; protokół przeszukania pomieszczenia biurowego k. 45-53; protokół oględzin terenu stoczni k. 41-44; protokół przeszukania samochodu k. 78-81; protokół oględzin samochodu k. 78-81; protokoły oględzin rzeczy k. 159-161, 168-171; dokumentacja fotograficzna k. 144-146, 150-151, 157-158, 166-167; opinie kryminalistyczne z zakresu badan broni i balistyki k. 87-88, 179-202, 532-538, 608-634, 662-663; opinia kryminalistyczna z zakresu badan fizykochemicznych k. 292-297, 575-576/

Prokurator Prokuratury Rejonowej G.-O. w G. oskarzył P. M. o to, że:

I. w bliżej nieustalonym czasie, nie później niż do dnia 08.12.2016 roku w G., bez wymaganego zezwolenia posiadał sześć sztuk broni palnej w postaci rewolwerów typu alarmowego marek: (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...) oraz (...) model (...) TD nr (...) - (...) przerobionych sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju scalonych z pociskami kalibru 22LR (5,6x16R mm) i kalibru 22SR (5,6x6R mm) wzoru F. i kalibru (...) typu alarmowego i gazowego oraz naboju scalonych z pociskami wytworzonymi sposobem samodzielnym kalibru 9 mm, a także posiadał amunicję w postaci 108 sztuk naboju bezpociskowych tzw. ślepych, centralnego zapłonu, kalibru (...) typu alarmowego, 8 sztuk naboju scalonych z pociskami, centralnego zapłonu, kalibru (...) – wytworzonych sposobem samodzielnym, 23 sztuki naboju scalonych z pociskami, bocznego zapłonu, kalibru 22SR (5,6x6R mm) wzoru F., 1 sztuki naboju scalonego z pociskiem, centralnego zapłonu, kalibru (...) M. – wytworzonej sposobem samodzielnym, tj. o przestępstwo z art. 263 § 2 kk;

II. w bliżej nieustalonym czasie, nie później niż do dnia 08.12.2016 roku w G., bez wymaganego zezwolenia wyrabiał broń palną poprzez przerobienie sześciu sztuk rewolwerów (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...) oraz (...) model (...) TD nr (...) - (...) w taki sposób, aby możliwe było odpalenie za ich pomocą naboju scalonych z pociskami kalibru 22LR (5,6x16R mm) i kalibru 22SR (5,6x6R mm) wzoru F. i kalibru (...) typu alarmowego i gazowego oraz naboju scalonych z pociskami wytworzonymi sposobem samodzielnym kalibru 9 mm, a nadto wyrabiał amunicję w postaci 8 sztuk naboju scalonych z pociskami, centralnego zapłonu, kalibru (...) oraz 1 sztukę naboju scalonego z pociskiem, centralnego zapłonu, kalibru (...) M., tj. o przestępstwo z art. 263 § 1 kk;

III. w dniu 08.12.2016 r. w G. wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał substancję psychotropową w postaci jedenastu tabletek zawierających (...) (...) (...) (...)), stanowiących 11 porcji konsumpcyjnych substancji psychotropowej, należącej do grupy I-P substancji psychotropowych, tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

/Akt oskarżenia k. 276-279/

Oskarżony P. M. jest rozwiedzony, ma dwoje małoletnich dzieci, które pozostają na jego utrzymaniu i wychowaniu. Posiada wykształcenie średnie, jego zawód wyuczony to automatyk przemysłowy, przed aresztowaniem w niniejszej sprawie prowadził własną działalność gospodarczą – firmę zajmującą się remontami platform i statków z przeciętnym miesięcznym dochodem 15.000 zł, nie osiągał innych dochodów, nie posiada majątku. Stan zdrowia oskarżonego jest dobry, leczyl się psychiatrycznie, nie leczyl się odwykowo, nie deklaruje uzależnień.

P. M. był w przeszłości kilkakrotnie karany za przestępstwa kwalifikowane z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk, art. 276 kk, art. 278 § 1 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk, art. 291 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, art. 291 § 1 kk, art. 191 § 2 kk na kary pozbawienia wolności i grzywny, w jednym przypadku kara pozbawienia wolności była orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jednak następnie zarządzono jej wykonanie, w pozostałych przypadkach były to kary bezwzględne. Wyroki skazujące wobec oskarżonego zapadały w latach 2008-2014.

/Dowód: dane o oskarżonym k. 481; dane o karalności k. 654-656; odpisy wyroków k. 445-446, 447, 459-461, 464, 497-512, 513-515, 517-519/

Z uwagi na pojawienie się w toku postępowania wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego P. M. w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów oraz w toku postępowania zasięgnięto opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. W wydanej pisemnej opinii sądowo-psychiatrycznej biegli zgodnie stwierdzili, że oskarżony nie jest chory psychicznie ani niepełnosprawny intelektualnie (upośledzony umysłowo), brak przy tym wystarczających podstaw do jednoznacznego rozpoznania u opiniowanego zespołu uzależnienia od narkotyków (pomimo deklaracji, iż wcześniej sięgał po amfetaminę), to ostatecznie nie ma jednak wpływu na ocenę jego poczytalności w niniejszej sprawie. Ponadto w wywiadzie u oskarżonego rozpoznano nerwicę natręctw oraz cechy zaburzonej osobowości, w chwili badania zgłaszał on także skargi o charakterze zaburzeń adaptacyjnych (depresyjno-lękowych) uwarunkowanych sytuacyjnie. P. M. zna podstawowe zasady etyczno-moralne oraz zasady funkcjonowania w społeczeństwie i interpretuje je prawidłowo, zaś

sprawność jego funkcji intelektualnych, kształtująca się w granicach normy, pozwala mu przewidzieć konsekwencje zachowań będących przedmiotem niniejszej sprawy. Brak podstaw do przyjęcia, aby oskarżony w inkryminowanym czasie znajdował się w stanie ostrych zaburzeń psychotycznych czy jakościowych zaburzeń świadomości, które znosiłyby lub ograniczały w stopniu znacznym jego zdolność do rozpoznania znaczenia zarzucanych mu czynów i pokierowania swoim postępowaniem. W odniesieniu do zarzucanych mu czynów P. M. nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem.

/Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 298-301, 320/

Oskarżony P. M., przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego, nie przyznał się do popełnienia żadnego z zarzucanych mu wówczas czynów (objętych następnie zarzutami z punktów I i II aktu oskarżenia) i złożył obszerne wyjaśnienia. Wskazał w nich, że wszystkie znalezione u niego sztuki broni to tzw. broń deko (pozbawiona cech użytkowych), repliki albo wiatróvky pirotechniczne, wszystkie były przy tym zakupione legalnie m. in. na stronie militaria.pl. (...) odniósł się także do poszczególnych ujawnionych u niego jednostek broni. W szczególności stwierdził, że pistolet (...) kupił legalnie i jest to wspomniane deko, na co ma stosowny certyfikat. Wskazał, że w pomieszczeniu na terenie Stoczni miał trzy srebrne rewolwery i w niektórych rewolwerach (...) E. i E. V. dokonywał pewnych przeróbek, np. w bębenku od strony czołowej nawiercał otwór z 10 na 11 mm, żeby łatwo tam można było wepchnąć kulę gumową, która miała imitować mosiądz lub ołów, natomiast nie robił żadnych przeróbek w lufach i nie strzelał z tego amunicją scaloną, gdyż nie dałoby rady, przeróbki te robił tylko po to, żeby nadać broni autentyczny wygląd. Co do rewolweru czarnego z napisem cal. 9 mm R blank 4,5 z latarką stwierdził, że to broń wyłącznie na amunicję hukową 9 mm i myśli, że można byłoby strzelić z niego amunicją gazową, czego nie próbował, zaś w tej chwili wie już, że na tę broń wymagane jest zezwolenie i dowiedział się o konieczności posiadania takiego zezwolenia przed przeszukaniem w dniu 08 grudnia 2016 r., natomiast nie pozbył się tej broni, bo ciężko było mu ją wyrzucić i nie przyłożył do tego wagi, kupił ją na portalu (...) i w ogłoszeniu było napisane, że na tę broń nie jest potrzebne zezwolenie. Oskarżony zaprzeczył, aby mówił policjantom, że niektóre z jego rewolwerów mogą strzelać amunicją scaloną. Przyznał również, że nigdy nie starał się o pozwolenie na broń i nigdy nie rejestrował żadnej sztuki broni deko. Odnośnie ujawnionej u niego amunicji oskarżony wyjaśnił, że posiadał amunicję hukową 5,65 mm i 9 mm, nie miał amunicji gazowej, miał też wyrabianą przez siebie amunicję do jednostek deko, w której nie było ładunku prochowego, w niektórych mogły być sponki. Dodał, że cała jego kolekcja to była wyłącznie dekoracja, nigdy tego nie używał.

Podczas posiedzenia przed sądem w przedmiocie rozpoznania wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania oskarżony P. M. ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wskazał, że wszystkie ujawnione sztuki broni zostały kupione w legalnych sklepach, amunicja to atrapa i cały zbiór tworzy kolekcję atrapy, nie jest to broń palna, nie można z tego oddać strzału, nie ukrywał jej. Dodał, że na dwie sztuki broni hukowej nie miał zezwolenia, bo gdy kupował tę broń był przepis, że do 6 mm nie trzeba mieć zezwolenia, a od 6 mm trzeba, i sprzedawcy różnie podają kaliber, zmylił go sprzedawca, bo kaliber lufy nie przekraczał 6 mm i była notka, że nie spełnia to definicji broni palnej i można posiadać bez zezwolenia. Dodał, że chodzi mu o rewolwer koloru srebrnego i nie można go odpalić, podobnie pistolet kalibru 9 mm, to hukowiec i nie można oddać z niego strzału. Raz jeszcze wskazał, że pistolet (...) jest pozbawiony cech użytecznych. Podkreślił, że przeróbki, które robił, miały na celu zwiększenie wartości wizualnej, zbliżającej broń do oryginału, nie chodziło o zwiększenie wartości użytkowej. Co do amunicji wskazał, że z początku kilka sztuk mogło mieć sponki, ale w środku były puste i nie miały ładunku miotającego, posiadał też amunicję alarmową 9 mm. Na koniec wskazał, że częściowo przyznaje się do zarzutu, do posiadania dwóch sztuk broni hukowo-alarmowej 9 mm i naboju hukowych 9 mm.

Podczas ostatniego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego, po postawieniu także zarzutu objętego następnie punktem III aktu oskarżenia, P. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia i skorzystał z prawa odmowy składania dalszych wyjaśnień.

Na rozprawie oskarżony P. M. przyznał się do posiadania broni, nie przyznał się do jej przerabiania oraz nie przyznał się do zarzutu z punktu III aktu oskarżenia stwierdzając, że przyznaje się do posiadania sterydów, ale nie ma zielonego pojęcia, dlaczego jeden z nich został uznany za substancję psychoaktywną. Złożył obszernie wyjaśnienia.

W kwestiach dotyczących zarzutów związanych z bronią i amunicją stwierdził m. in., że za pośrednictwem sklepu (...) oraz internetu dokonywał zakupów broni i stworzył kolekcję stanowiącą wystrój biura. Wskazał, że w samochodzie znaleziono jeden nabój hukowy, który po prostu wypadł z kartonu kiedy go przewoził do biura z mieszkania, zaś w mieszkaniu znaleziono jeden rewolwer, który akurat przywiózł z biura, żeby zmatowić jego powierzchnię, zaś naboje ujawnione w mieszkaniu były nabojami hukowymi, z tego większość jest dozwolona, a może nawet wszystkie. Podkreślił, że nie dokonywał żadnych przeróbek posiadanych przez niego jednostek broni w innych celach niż estetyczne. Odnosząc się do opinii biegłego z zakresu broni i balistyki wyjaśnił, że w punktach 17. i 18. opinii są dwa rodzaje naboju hukowych, jedne krótkie, drugie długie, i wtedy generalnie sprzedawcy za pośrednictwem internetu sprzedawali naboje i rewolwery, do których przypasowywane były te krótkie naboje, zaś potem któryś ze sprzedawców prawdopodobnie wpadł na pomysł, że aby pasowały te dłuższe naboje należy pogłębić otwór naboju, generalnie wszyscy sprzedawcy podchwycili ten pomysł i dokonywali przewierceń tych otworów, był to delikatny zabieg, było to niewidoczne i ktoś, kto się na tym nie zna nie miał prawa się zorientować, że coś było ruszane. Wskazał, że nabył te rewolwery już w takim przerobionym stanie, bo w internecie wszyscy już oferowali takie przerobione rewolwery, a te na amunicję krótką przestały się sprzedawać. Stwierdził, że nie przewiercał lufy ani bębenków naboju tych broni. Podał, że broń kupował w internecie, przy każdej takiej broni była wielka notka, że broń można posiadać bez zezwolenia, oraz była wklejona ustawa o broni i amunicji, która to potwierdzała, w sklepach była osobna rubryka „broń bez zezwolenia” i tam też ona była do kupienia. Dodał, że dopiero jakiś czas później (...) Laboratorium (...) wydało oświadczenie, że jednak stwierdzają, iż jest to bronią palną, nie zdawał sobie sprawy z tego oświadczenia, gdyż to było wydane na jakiejś ich stronie i nie było podane do publicznej wiadomości, to, że jest takie oświadczenie, ustalił pan mecenas.

W kwestiach dotyczących substancji z zarzutu III z aktu oskarżenia P. M. wyjaśnił, że miał w samochodzie w zawiniątku dwa rodzaje tabletek, jedne i drugie są środkami anabolicznymi, które brał trzy razy dziennie, nie ma pojęcia, czemu jedna z nich została uznana za substancję psychoaktywną, jest w stanie dostarczyć na rozprawę taki lek normalnie zapakowany z całą specyfikacją. Dodał, że te substancje zakupił przez Internet, ale nie jest w stanie wskazać gdzie konkretnie, ponieważ musiał odwiedzić wiele portali, żeby znaleźć ten konkretny środek. Wskazał, że zajmuje się sportem i po 40-tce jest o wiele łatwiej zrobić jakikolwiek wynik dzięki tym substancjom, zaś po zażyciu tych substancji nie występowały u niego żadne zaburzenia świadomości ani słuchu.

Oskarżony P. M. podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia, jednakże zaznaczył, że w pierwszych niedokładnie się wyraził jeżeli chodzi o rewolwer gdzie stwierdził, że z 10 na 11 mm go rozwierteł, chodziło mu o coś zupełnie innego, że od strony czołowej, patrząc od strony lufy, przeszlifował rant otworu, dzięki któremu gumową kulę imitującą prawdziwy pocisk można było wepchnąć bez zmiany kształtu, co powodowało, że schodził ten lakier, co nie ma jednak żadnego wpływu na przeznaczenie, kaliber czy przydatność tej broni. Raz jeszcze stwierdził, że nie nawiercał bębnow i wyraził się wcześniej nieodpowiednio, tylko zmieniał wejście do tego otworu, ostry rant, przeszlifował go i wcześniej generalnie źle się wyraził. Dodał, że mówiąc na rozprawie o tym, kiedy dowiedział się o konieczności posiadania zezwolenia, mówił o wiatrówkach kinetycznych, zaś jeżeli chodzi o rewolwer, o którym wówczas mówił, że dowiedział się o konieczności posiadania zezwolenia, to była sytuacja dosyć niejasna, bo została zamącona przez sprzedawców, chodziło o to, że ustawa przewiduje, iż można posiadać broń hukową, alarmową kalibru do 6 mm i pomimo że ten rewolwer był kalibru 9 mm, to lufę miał 6 mm i tym sugerowali się sprzedawcy i określali, że jest on kalibru 6 mm, i to było takie wprowadzanie w błąd klientów, że nie spełnia ona definicji broni palnej. Oskarżony wyjaśnił ponadto, że wyrabiał amunicję scaloną i dekoracyjną deko, która była pusta w środku i tworzyła elementy dekoracyjne, nie przypomina sobie, żeby któraś z nich posiadała sponki, na pewno nie wytwarzał takiej amunicji z ładunkiem prochowym.

Następnie oskarżony odnosił się do kwestii związanych z poszczególnymi jednostkami broni i amunicji ujawnionymi w trakcie przeszukiwań. W szczególności wskazał, że rewolwer opisany w punkcie pierwszym opinii biegłego w większości jest wykonany z masy gipsowo-szpachlowej, na którą są naklejone elementy stalowe, luneta jest repliką, zaś mechanizm, który jest odpowiedzialny za wypięcie bębna na bok, jest w niej niesprawny i nie można go wyjąć w żaden sposób, przeróbki miały cel tylko estetyczny i nie sądzi, żeby z tej broni możliwe było oddanie strzału amunicją scaloną, myśli, że po prostu by się wtedy rozpadła. W kwestii rewolweru z drugiego punktu opinii biegłego wyjaśnił, że zakupił go na jakieś aukcji internetowej, nie dokonywał żadnych przeróbek tej broni, tylko tak jak mówił musiał trochę sfrezować, zniwelować ten rant, ale to nie miało żadnego znaczenia dla cech użytkowych tej broni i dla jej przeznaczenia czy kalibru. Odnośnie rewolweru z punktu trzeciego opinii biegłego stwierdził, że to jest ta sama sytuacja, jest on przystosowany do tej krótszej amunicji hukowej i jest identyczny jak rewolwer z punktu drugiego, tylko że nie zostały przez producenta czy przez sprzedawcę dokonane przeróbki. Co do rewolweru z punktu czwartego opinii biegłego dodał, że kupił cały karton części, tam były rewolwery niekompletne, bębny i generalnie ten rewolwer bez bębna nie spełnia definicji broni palnej, tak samo jak rewolwer opisany w punkcie ósmym biegłego, zaś bębny nabojoye, które są opisane w punkcie siódmym opinii i które były luzem, też nie stanowią broni palnej, ale biegły postanowił je ze sobą połączyć, nie wie dlaczego, bo wiadomo, że chodziło mu o walory estetyczne, a biegły przypasał złoty bęben do czarnego rewolweru, a czarny do chromowanego, gdzie w ogóle są zupełnie inne bębny, pochodzące z odrębnych jednostek broni. Oskarżony wskazał, że uznanie przez biegłego, że na ich posiadanie jest wymagane zezwolenie, jest nieprawdą. Dodał, że do tego bębna, który jest opisany w punkcie siódmym opinii, jest bardzo wstępną repliką, ponieważ on nie posiada takiego frezu spustowego w miejscu, gdzie się ładuje naboje, i powinna być obniżona powierzchnia i wtedy wystający rant i naboje, które włożone tworzą jedną płaszczyznę, dzięki temu można go zamknąć w rewolwerze, a tak one są kompletnie nieużyteczne jeżeli chodzi o wartość bojową. Wyjaśnił również, że rewolwer z punktu dwunastego opinii biegłego to jest typowy rewolwer hukowy kalibru 9 mm z lufą o kalibrze 6 mm, która to lufa dodatkowo posiada przegrodę, i w tym rewolwerze nie od strony ładowania, tylko od strony lufy w bębnie nabojoyym zostały dokonane nieudolne przewierci i biegły stwierdził, że tak przerobiona broń stanowi broń palną, na którą wymagane jest zezwolenie, tylko że to przerobienie w niczym nie zmieniło kalibru tej broni ani przeznaczenia, gdyż ma on zaślepioną lufę, był do tej pory rewolwerem kalibru 9 mm i nadal takim jest i to nieudolne rozwiercenie niczego tutaj nie zmienia. Wskazał ponadto, że amunicja dekoracyjna powstała w ten sposób, iż kupował splotki 357 M. oraz 9 mm Special (po chwili sprostował, że miał na myśli łuski) i do tego pociski stalowe czy też ołowiane, które osadzał w tych łuskach, nie mają one ładunku miotającego i nie mają splotek, są typowo wykonane dla dekoracji i chodziło o to, że jak trzymał w gablotach rewolwery, to przy każdym rewolwerze stała dekoracyjna amunicja. Stwierdził, że jeżeli chodzi o część amunicji, w której były splotki, to nie była amunicja, którą on wykonał, tylko ją kupił.

Składając dodatkowe wyjaśnienia na rozprawie w dniu 07 grudnia 2017 r. oskarżony P. M. stwierdził, że zażywał dziennie 9 sztuk tych tabletek, o których mowa w zarzucie. Wskazał, że kilka osób miało dostęp do pomieszczeń, które zajmował na terenie stoczni, w tym pomieszczeniu ujawniono tak z pół wiadra metalowych opilków, prowadzi firmę ślusarsko-kadłubową i tym zajmował się na stoczni.

/Dowód: wyjaśnienia oskarżonego P. M. k. 111-113, 117-118, 262, 482-485, 595/

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego prowadzi do jednoznacznego wniosku, że oskarżony P. M. dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia, przy czym konieczne było jedynie doprecyzowanie opisu przedmiotowego czynu. Natomiast zdaniem Sądu materiał dowodowy nie daje wystarczających podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstw zarzucanych mu w punktach II i III aktu oskarżenia i w konsekwencji Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia przedmiotowych czynów z przyczyn dalej wskazanych.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania. W szczególności Sąd wziął pod uwagę zeznania świadków będących funkcjonariuszami Policji, tj. T. J. i T. M., które uznał za co do zasady jasne, logiczne, konsekwentne i korespondujące ze sobą oraz z dowodami

dokumentarnymi, a przez to wiarygodne. Ponadto w ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, aby świadkowie ci mieli powody do składania zeznań niezgodnych ze stanem rzeczywistym, w szczególności fałszywie obciążających oskarżonych. Sąd uwzględnił również zeznania świadków B. K. i M. J., które również nie budziły jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności, miały jednak drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W tym miejscu dodać należy, iż świadek D. Ś., konkubina oskarżonego, skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań.

Sąd poczynione ustalenia faktyczne opierał również na zgromadzonych w toku postępowania dowodach w postaci dokumentów, w tym opiniach biegłych, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, we właściwej formie, zaś ich autentyczność nie budzi wątpliwości Sądu, w większości wypadków nie była również kwestionowana przez strony. W konsekwencji przedmiotowe dokumenty należało uznać za w pełni wartościowy materiał dowodowy, zaś znaczenie poszczególnych z nich dla rozstrzygnięcia sprawy zostanie wskazane w dalszej części uzasadnienia.

Jeżeli natomiast chodzi o wyjaśnienia oskarżonego P. M., w ocenie Sądu należy je uznać za jedynie częściowo wiarygodne, albowiem w pewnych fragmentach nie współgrają one z innymi dowodami, ponadto w pewnych kwestiach nie są do końca jasne i konsekwentne. W ocenie Sądu pewna, uznana za niewiarygodną część zawartych w wyjaśnieniach oskarżonego twierdzeń stanowi przejaw przyjętej przez oskarżonego linii obrony, mającej na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej za zarzucane mu w niniejszej sprawie czyny. Te ostatni wniosek odnosi się w istocie do wyjaśnień oskarżonego dotyczących czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia, albowiem w pozostałym zakresie, dotyczącym pozostałych dwóch zarzutów, zdaniem Sądu inne dowody nie dały wystarczających podstaw do podważenia wiarygodności wyjaśnień P. M..

Przechodząc do bardziej szczegółowego omówienia dowodów stwierdzić należy, iż z zasygnalizowanych już wyżej względów Sąd za wiarygodne uznał **zeznania świadków będących funkcjonariuszami Policji**, którzy w dniu 08 grudnia 2016 r. (po części także w dniu kolejnym) podjęli czynności, które doprowadziły do postawienia oskarżonemu zarzutów w niniejszej sprawie, **tj. T. J. i T. M..** Świadkowie ci zgodnie opisali przebieg i wyniki przedmiotowych czynności, przy czym pierwszy z nich zeznał na okoliczności dotyczące przeszukania mieszkania, pomieszczenia biurowego i samochodu oskarżonego, podczas gdy drugi w zakresie dotyczącym przeszukania biura. Przy odnoszeniu się do zeznań omawianych zasadne jest zwrócenie uwagi na kilka kwestii ogólnych. Przede wszystkim wskazać należy, że w ocenie Sądu żaden z funkcjonariuszy nie miał jakiegokolwiek interesu w celowym złożeniu w niniejszej sprawie zeznań niezgodnych ze stanem rzeczywistym, w szczególności obciążających oskarżonego – z materiału dowodowego nie wynika, aby mogło być to spowodowane np. chęcią zemsty w związku z jakimiś wcześniejszymi czynnościami zawodowymi świadków wobec oskarżonego. Zdaniem Sądu nie sposób również założyć, aby świadkowie będący funkcjonariuszami Policji, motywowani np. chęcią wykazania skutecznej interwencji, składali fałszywe zeznania ryzykując odpowiedzialnością karną i utratą pracy. Tym samym w ocenie Sądu zeznania tych świadków mają charakter obiektywny. Niewątpliwie również świadkowie ci najlepiej pamiętali szczegóły interwencji w trakcie przesłuchań na etapie postępowania przygotowawczego, natomiast na rozprawie, po upływie pewnego czasu od opisywanych przez nich zdarzeń, mogli już nie pamiętać pewnych szczegółów, co częściowo deklarowali, i jest to usprawiedliwione wspomnianym upływem czasu oraz podejmowaniem przez nich szeregu czynności zawodowych w podobnych sprawach, które z czasem mogą się im mylić i powodować zatarcie się pamięci co do szczegółów zdarzeń.

Świadek T. J. opisał czynności dotyczące przeszukań mieszkania, biura i samochodu oskarżonego, zaś jego zeznania współgrają zarówno z zeznaniami drugiego funkcjonariusza Policji, jak i z dowodami dokumentarnymi dotyczącymi tych czynności. Dotyczy to w szczególności wskazania przez tego świadka, jakie przedmioty zostały ujawnione w wyniku tych czynności. Świadek ten podał przy tym, że oskarżony w trakcie czynności przeszukania biura przyznał, że wszystkie ujawnione przedmioty są jego własnością, że jest kolekcjonerem broni i zajmował się tym sam, a także, że część ujawnionych rewolwerów to hukowce mogące strzelać amunicją ostrą, na rozprawie dodając, że oskarżony chwilami jakby wyśmiewał się z ich czynności, a chwilami jakby przechwalał tym, co robił, zaś później, po przetransportowaniu na teren jednostki, już niechętnie z nimi rozmawiał. T. J. wskazał także na okoliczności mogące świadczyć o przerabianiu ujawnionej broni – wygląd niektórych jednostek broni, pozostałości po wierceniu metalu

i ujawnienie wiertarki pionowej w pomieszczeniu biurowym, także przewiercone otwory nabożowe w przynajmniej jednym ujawnionym rewolwerze. Wskazał, że broń znajdowała się m. in. na regale i w innych widocznych miejscach, co współgra z innymi dowodami.

Z kolei świadek T. M. opisując czynność przeszukania pomieszczenia biurowego firmy oskarżonego również w sposób współgrający z innymi dowodami opisał rezultaty tego przeszukania. Dodał, że oskarżony w trakcie przedmiotowej czynności mówił, że ujawniona broń jest bronią dekoracyjną, a jej posiadanie nie jest zabronione, zaś na pytania, czy dokonywał jej przeróbek, nie odpowiadał, a jedynie się uśmiechał. Nieco odmienne opisanie przez obu funkcjonariuszy Policji słów oskarżonego nie oznacza zdaniem Sądu niewiarygodności zeznań któregokolwiek z nich, albowiem czynność przeszukania biura była długotrwała (z protokołu wynika, że trwała półtorej godziny) i w jej trakcie P. M. mógł podawać różne twierdzenia, a poszczególne z nich mogły być słyszane przez różnych funkcjonariuszy. Także ten świadek wskazał, że znajdująca się w pomieszczeniu wiertarka i różnego rodzaju elementy, a także sposób ułożenia broni mogły wskazywać, że w biurze dochodziło do przerabiania broni czy amunicji (świadek wskazał np. na ślady rozwiercania luf, jednak nie był tego pewien, a nie znajduje to potwierdzenia w innych dowodach, natomiast potwierdzenie znajduje wskazana dalej przez świadka okoliczność rozwiercenia otworów w bębnach nabożowych), czego zresztą oskarżony nie kwestionował, aczkolwiek pewne wątpliwości, o czym będzie jeszcze dalej mowa, budzi charakter przeróbek dokonanych przez oskarżonego. T. M. potwierdził przy tym, że broń nie była ukryta, częściowo znajdowała się poukładana wraz z amunicją na regale na stojakach, co także koresponduje z innymi dowodami, w tym z wyjaśnieniami oskarżonego.

Jak już wskazano drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mają **zeznania świadków B. K. i M. J.** Ta pierwsza, pracownik Stoczni (...) S.A. w G., potwierdziła w sposób współgrający z innymi dowodami okoliczność wynajmowania przez firmę oskarżonego pomieszczeń biurowych na terenie stoczni, w których to pomieszczeniach w trakcie czynności przeszukania ujawniono broń i amunicję. Z kolei M. J. zeznała na okoliczności dotyczące samochodu oskarżonego, który w chwili przeszukania znajdował się w prowadzonym przez niego warsztacie, nie podał jednak żadnych okoliczności mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W tym miejscu dodać należy jedynie, że w świetle całokształtu materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego, nie budzi wątpliwości, że przedmioty ujawnione w samochodzie oskarżonego w trakcie przeszukania stanowiły jego własność niezależnie od tego, gdzie pojazd ten się wówczas znajdował.

W zakresie dotyczącym czynów zarzucanych oskarżonemu z zeznaniami wskazanymi wyżej świadków korespondują **dowody dokumentarne**, mające w niektórych przypadkach istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wskazać należy w szczególności na dowody dokumentujące czynności przeprowadzone przez funkcjonariuszy Policji w dniach 08 i 09 grudnia 2016 r. Spośród nich najistotniejsze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mają protokół przeszukania mieszkania (k. 22-29) wraz z protokołem oględzin mieszkania (k. 30-33) i dokumentacją fotograficzną (k. 157-158), protokół przeszukania pomieszczenia biurowego (k. 45-53) wraz z protokołem oględzin terenu stoczni (k. 41-44) i dokumentacją fotograficzną (k. 144-146) oraz protokół przeszukania samochodu (k. 78-81) wraz z protokołem oględzin samochodu (k. 78-81) i dokumentacją fotograficzną (k. 150-151), a także powiązane z nimi protokoły oględzin ujawnionych w trakcie tych czynności rzeczy (k. 159-161, 168-171) wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 166-167). Z dowodów tych wynika, że w mieszkaniu, pomieszczeniu biurowym i samochodzie oskarżonego P. M. ujawniono szereg przedmiotów, w tym jednostki broni palnej i amunicję opisane w zarzucie z punktu I aktu oskarżenia (także w zarzucie z punktu II aktu oskarżenia), jak również tabletki, w których zawarta była substancja psychotropowa opisana w zarzucie z punktu III aktu oskarżenia. Okoliczność ujawnienia tych rzeczy i to, że należały one do oskarżonego, nie budzi przy tym wątpliwości i nie było kwestionowane przez oskarżonego. Pozostałe dowody dokumentarne dotyczące przeprowadzonych czynności w postaci protokołu zatrzymania osoby P. M. (k. 17) oraz protokołu przeszukania osoby P. M. (k. 54-56) nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Ponadto należy zwrócić uwagę na dowody dokumentarne w postaci kopii umowy najmu pomieszczenia (k. 208-209, wynika z niej, że wskazane wyżej pomieszczenie biurowe, w którym ujawniono najwięcej broni i amunicji, było wynajmowane przez firmę oskarżonego), informacji z KWP w G. (k. 271, wynika z niej, że oskarżony nie figuruje w

rejestrze osób posiadających pozwolenie na broń, czego zresztą nie kwestionował) oraz wydruków z portalu F. (k. 2-11), Te ostatnie po pierwsze stały się jedną z przyczyn podjęcia wobec P. M. czynności przez funkcjonariuszy Policji, a po drugie w części (k. 4 czy 7) mogą potwierdzać dokonywanie przez oskarżonego pewnych przeróbek broni czy też wyrobienia amunicji, o czym będzie jeszcze dalej mowa w kontekście zarzutu z punktu II aktu oskarżenia.

W ocenie Sądu istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają uzyskane już na etapie postępowania sądowego informacje z Wojskowej Akademii (...) w W. (k. 550), Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji (k. 552), Komendy Głównej Policji z załącznikiem (k. 554-556), MSWiA (k. 583) i Instytutu (...) w W. (k. 585). Odnoszą się one do typów broni palnej zbliżonych do niektórych spośród tych, które ujawniono jako należące do oskarżonego (rewolwery marki (...) model R2), i w szczególności z drugiej i trzeciej z powyższych informacji wynika, że od pewnego czasu (przynajmniej od 2013 r.) były przedstawiane opinie, że na posiadanie tego typu rewolwerów konieczne jest uzyskanie pozwolenia. Ze wskazanych dalej względów rzutowało to w pewien sposób na ustalenia Sądu co do świadomości oskarżonego o tej okoliczności, będąc jednak tylko jednym z czynników wpływających na ocenę tej okoliczności.

Podobnie drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mają przedłożone przez oskarżonego lub jego obrońców wydruki z portali internetowych (k. 564-574, 592). To, iż w świetle treści niektórych z nich pewne elementy broni czy też broń oferowano do sprzedaży ze wskazaniem, iż nie wymagają one pozwolenia na ich posiadanie, nie oznacza jeszcze, że tak było, i nie zwalniało oskarżonego z zachowania należytej staranności w ustaleniu tej kwestii, przy czym także w tym przypadku wydruki te dotyczą nieco odmiennych modeli rewolwerów (...) K-10). Z drugiej strony w istocie z niektórych z tych wydruków może wynikać, że w pewnych sytuacjach broń ta bądź jej elementy były oferowane do sprzedaży w stanie wskazującym na ich wcześniejsze przerobienie (rozwiercanie otworów w bębnach nabojoyowych), na co powoływał się oskarżony w swoich wyjaśnieniach. Trudno również jednoznacznie stwierdzić, aby znaczenie dla oceny zasadności zarzutu postawionemu oskarżonemu w punkcie III aktu oskarżenia mogły mieć wydruki dotyczące pewnych oferowanych w internecie do sprzedaży substancji (k. 572-574, 592), zwłaszcza że brak jest wystarczających podstaw do stwierdzenia, aby były one tożsame z tabletkami, które ujawniono w mieszkaniu i samochodzie oskarżonego i w których stwierdzono substancję czynną w postaci wskazanej w zarzucie substancji psychotropowej.

W toku postępowania uzyskano również kilka **opinii biegłych**. Już w tym miejscu należy zaznaczyć, iż opinie te (ze wskazanymi dalej pewnymi zastrzeżeniami dotyczącymi pierwszej opinii z zakresu badania broni i balistyki oraz opinii z zakresu badań fizykochemicznych) stanowią zdaniem Sądu pełnowartościowe dowody i brak jest podstaw (ze wspomnianym zastrzeżeniem) do kwestionowania wskazanych w opiniach wniosków, albowiem są one jasne, zupełne, należyte i logicznie uzasadnione. Zostały przy tym sporządzone przez osoby dysponujące wymaganą wiedzą specjalną oraz niezainteresowane w sposobie rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, co wskazuje na obiektywizm wydających je biegłych.

Niewątpliwie szczególnie istotnym dowodem dotyczącym zarzutów postawionych oskarżonemu P. M. w punktach I i II aktu oskarżenia są **opinie kryminalistyczne z zakresu badań broni i balistyki**. Wskazać należy, iż w toku postępowania w niniejszej sprawie uzyskano najpierw opinię biegłego J. K. (k. 87-88, 179-202, 532-538), a następnie opinię biegłego R. S. (k. 608-634, 662-663). Już w tym miejscu należy zaznaczyć, iż druga z wymienionych opinii została dopuszczona w trybie art. 201 kpk nie dlatego, iż w ocenie Sądu pierwszą opinię należy w całości zdyskwalifikować, albowiem większość jej wniosków zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości co ich zasadności i ostatecznie okazała się zbieżna z wnioskami drugiej opinii, lecz dlatego, że biegły J. K., zwłaszcza wydając na rozprawie ustną opinię uzupełniającą, podawał w pewnym zakresie twierdzenia nie do końca jasne i konsekwentne, ponadto miał problemy z jednoznacznym i nie budzącym wątpliwości uzasadnieniem wszystkich wniosków opinii, jak również opisaniem metod badań, które go do tych wniosków doprowadziły. Aby usunąć rysujące się na tym tle wątpliwości, Sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego (wspomnianego R. S.) i ta druga opinia po pierwsze nie budzi już wątpliwości Sądu w tym zakresie, w którym wątpliwości takie mogła budzić opinia pierwszego biegłego, po drugie zaś w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy niemal w całości koresponduje z wnioskami pierwszej opinii. Drobne różnice pomiędzy dokładną treścią wniosków obu opinii, zwłaszcza w zakresie dotyczącym opisów sposobów przerobienia

poszczególnych jednostek broni, Sąd, z uwagi na bardziej jasny i wyraziściej uzasadniony wywód drugiego z biegłych, rozstrzygnął w ten sposób, że opierał się na wnioskach opinii biegłego R. S., na nich też opierając ostateczną treść opisu czynu przypisanego oskarżonemu w ramach zarzutu z punktu I aktu oskarżenia.

Podkreślić należy, iż w kwestii kluczowej dla rozstrzygnięcia zasadności zarzutu z punktu I aktu oskarżenia w istocie z obu opinii w sposób zgodny wynika, że wszystkie sześć jednostek broni wymienionych w tym zarzucie stanowi broń palną, do posiadania której konieczne jest uzyskanie stosownego pozwolenia (zaś oskarżony, co już wyżej wskazano, pozwolenia takiego w odniesieniu do żadnej z tych jednostek broni nie posiadał). Podobnie wynika z nich, że 140 wymienionych w zarzucie sztuk naboju stanowi amunicję, do posiadania której również wymagane jest uzyskanie wspomnianego pozwolenia, którego P. M. nie uzyskał. Ponadto z obu opinii wynika, że (ze wskazanymi dalej pewnymi zastrzeżeniami) wszystkie wymienione wyżej jednostki broni okazały się sprawne, co biegli zweryfikowali w trakcie sporządzania opinii. Sąd podziela wnioski obu opinii w tym zakresie, zaś odmienne twierdzenia oskarżonego, podważające część z nich, nie zasługują na uwzględnienie i w większości stanowią zdaniem Sądu po prostu przejaw linii obrony oskarżonego.

W kwestiach dotyczących poszczególnych jednostek broni zasadne jest przedstawienie kilku dalszych uwag. Po pierwsze, jak wynika z opinii biegłego R. S., jeden z ujawnionych w biurze firmy oskarżonego jako oddzielne rzeczy bębnow naboju, opisany w punkcie 7. opinii pisemnej tego biegłego, dawał się wprawdzie zamontować do obu ujawnionych rewolwerów, które w chwili ich zabezpieczenia bębnow takich nie posiadały, opisanych w punktach 4. i 5. opinii pisemnej biegłego (rewolwer marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...) oraz rewolwer marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...)), jednakże nie nadaje się on do wykorzystywania przy oddawaniu strzałów, albowiem niewystarczająca odległość pomiędzy denkiem naboju załadowanego do komory bębna a szkieletem uniemożliwia prawidłowy obrót bębna naboju i współosiowe ustawienie naboju z iglicą. Odmienne jest jednak w przypadku drugiego z ujawnionych w tym samym miejscu oddzielnie od jednostek broni bębnow naboju, opisanego w punkcie 8. opinii pisemnej biegłego, albowiem po jego zamontowaniu do obu wskazanych wyżej rewolwerów możliwe było skuteczne oddawanie z nich strzałów (nie ma przy tym znaczenia akcentowana przez oskarżonego okoliczność, czy bęben ten oryginalnie pochodzi od któregośkolwiek z tych rewolwerów). Co istotne, Sąd podziela wnioski zawarte w opiniach obu biegłych, że zarówno wskazane wyżej dwa rewolwery, jak i oba odrębne bębny naboju do nich stanowią istotne elementy broni, do posiadania których konieczne jest uzyskanie wspomnianego wyżej pozwolenia, i wpływu na to nie ma oczywisty fakt, iż odrębnie ani te rewolwery (bez bębnow naboju), ani tym bardziej same bębny naboju nie mogą skutecznie oddawać strzałów.

Po drugie w przypadku broni opisanej w punkcie 6. opinii pisemnej biegłego R. S. (rewolwer marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...)), niezależnie od jego znaczących przeróbek przy użyciu masy szpachlowej, w świetle wniosków obu opinii można było skutecznie oddawać strzały i wspomniane przeróbki nie miały na to wpływu, pomimo nieco odmiennych tez przedstawianych przez oskarżonego. Wniosek ten pozostaje aktualny także w odniesieniu do wspomnianego wyżej rewolweru opisanego w punkcie 4. opinii pisemnej biegłego, w którym także dokonano pewnych przeróbek estetycznych przy użyciu masy szpachlowej.

Po trzecie w przypadku rewolweru opisanego w punkcie 3. opinii pisemnej biegłego R. S. (rewolwer marki (...) model (...) TD kal. 9 mm nr (...) - (...)), co wynika z obu opinii, z uwagi na nieusunięcie przegród z lufy nie jest możliwe odstrzelanie naboju scalonych nawet pomimo samodiałowego rozwiercenia dwóch z sześciu komór naboju (usunięcie przewężeń w tym zakresie mogłoby prowadzić właśnie do odstrzelania naboju scalonych), jednakże nie zmienia to faktu, iż rewolwer ten nadaje się do oddawania strzałów nabojami bezpociskowymi gazowymi lub alarmowymi, co jest wystarczające dla uznania, że stanowi on broń palną, do posiadania której wymagane jest stosowne zezwolenie. Dodać należy, że ze wskazanych wyżej względów wspomniana wyżej przeróbka tej broni polegająca na rozwierceniu dwóch z sześciu komór naboju nie wpływa na funkcjonalność przedmiotowej broni, co ma znaczenie w kontekście zarzutu z punktu II aktu oskarżenia.

W konsekwencji, w świetle wniosków obu opinii, Sąd uznał, że oskarżony P. M. posiadał bez wymaganego pozwolenia następujące sześć jednostek broni palnej:

- rewolwer marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...) przerobiony sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych slypych kalibru 22LR scalonych z pociskami kalibru 22LR (5,6x16R mm) i kalibru 22SR (5,6x6R mm) bocznego zaplonu wzoru F.,
- rewolwer marki (...) model (...) (...) 4,5” kal. 6 mm nr (...) - (...) przerobiony sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych slypych typu alarmowego i gazowego kalibru (...) umozliwiajacych wystrzeliwanie pociskow gumowych i metalowych,
- rewolwer marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...) przerobiony sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych slypych centralnego zaplonu typu alarmowego i gazowego kalibru (...) umozliwiajacych wystrzeliwanie pociskow gumowych i metalowych,
- rewolwer marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...) przerobiony sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych slypych centralnego zaplonu typu alarmowego i gazowego kalibru (...) umozliwiajacych wystrzeliwanie pociskow gumowych i metalowych,
- rewolwer marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...) przerobiony sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju scalonych z pociskami kalibru 22LR (5,6x16R mm) i kalibru 22SR (5,6x6R mm) bocznego zaplonu wzoru F.,
- rewolwer marki (...) model (...) TD kal. 9 mm nr (...) - (...) przerobiony sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych slypych typu alarmowego i gazowego kalibru (...).

Pozostale jednostki broni posiadane przez oskarzonego nie wymagaly takiego pozwolenia, w konsekwencji nie zostaly uwzglednione w zarzutach z punktow I i II aktu oskarzenia. Dodac nalezy, ze biegly R. S., z uwagi na treść tych zarzutów, nie odnosil się już w swojej opinii do tych innych jednostek broni (jak również pozostałych, niewymienionych w zarzutach egzemplarzy amunicji), albowiem nie miało to znaczenia dla oceny zasadności tych zarzutów.

Ponadto z treści wniosków obu opinii wynika, że oskarzony posiadał bez zezwolenia amunicję w postaci 108 sztuk naboju bezpociskowych slypych centralnego zaplonu kalibru (...) typu alarmowego, 8 sztuk naboju scalonych z pociskami centralnego zaplonu kalibru (...) wytworzonych sposobem samodzielnym, 23 sztuki naboju scalonych z pociskami ołowianymi bocznego zaplonu kalibru 22SR (5,6x6R mm) wzoru F. oraz 1 sztukę naboju scalonego z pociskiem centralnego zaplonu kalibru (...) M. wytworzoną sposobem samodzielnym. Pozostale naboje i ich elementy ujawnione w trakcie przeszukania mieszkania, biura i samochodu oskarzonego nie wymagaly do ich posiadania takiego zezwolenia, nie zostaly więc wymienione w zarzucie z punktu I aktu oskarzenia.

Wnioski obu opinii są warte zaakcentowania także w kwestiach dotyczących przerabiania jednostek broni i wyrabiania amunicji. W ocenie Sądu z wniosków tych wynika jednoznacznie, że wszystkie sześć wymienionych wyżej jednostek broni nielegalnie posiadanych przez oskarzonego P. M. było przerabianych we wskazany wyżej sposób, przy czym jednak, co już wspomniano, w przypadku rewolweru marki (...) model (...) TD kal. 9 mm nr (...) - (...) przeróbka ta nie wpłynęła na funkcjonalność broni. Dodac nalezy, iż w przypadku obu rewolwerów zabezpieczonych w stanie bez bębnów nabojuowych przeróbki te dotyczyły w istocie jednego ze wskazanych wyżej, zabezpieczonych oddzielnie bębnów nabojuowych, który mógł zostać zamontowany do obu tych rewolwerów i pozwalal na skuteczne oddawanie z nich strzałów. Ponadto przedmiotowe jednostki broni (jak i niektóre z pozostałych, co nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy) były przerabiane także w innym zakresie, który nie wpłynął jednak na funkcjonalność broni i można te przeróbki uznać za mające wpływać na walory estetyczne, dekoracyjne broni, tak akcentowane przez oskarzonego. Te ostatnie, co podkreślił biegly R. S., ale co pośrednio wynika także z opinii biegłego J. K., nie są jednak przeróbkami, które należałoby oceniać w kontekście zasadności zarzutu z punktu II aktu oskarzenia.

Natomiast w zakresie dotyczącym wspomnianych przeróbek istotnych obaj biegli wskazali, że dochodziło do rozwiercania komór nabojuowych w bębnach nabojuowych, co następowało przy użyciu wiertel. Przy tym obaj biegli

zaznaczyli, że mechanoskopijne badania identyfikacyjne wiertel w tym zakresie byłyby o tyle utrudnione, że badaniom takim podlegają wierzchołki wiertel, natomiast przy rozwierceniu otworu na wylot możliwe jest jedynie określenie średnicy zewnętrznej wiertła. Dodając do tego, że w toku postępowania żadne wiertła i tak nie zostały zabezpieczone (jedynie wiertarka, która zdaniem Sądu mogła posłużyć do dokonania wspomnianych przeróbek istotnych, jednakże brak dowodów pozwalających na kateryczne stwierdzenie, że posłużyła) w ocenie Sądu, przy uwzględnieniu opinii obu biegłych, nie jest możliwe jednoznaczne i pewne stwierdzenie, kiedy i za pomocą jakich konkretnie narzędzi przeróbki te zostały dokonane, albowiem nie jest możliwe przeprowadzenie jakichkolwiek badań identyfikacyjnych. Wszystkie te okoliczności były brane pod uwagę przy rozstrzygnięciu zasadności zarzutu z punktu II aktu oskarżenia.

Jeżeli natomiast chodzi o amunicję, niewątpliwie z opinii biegłych wynika, że w zakresie amunicji, do posiadania której wymagane jest zezwolenie, samodzielowo wytworzonych zostało 8 sztuk naboju scalonych z pociskami centralnego zapłonu kalibru (...) oraz 1 sztuka naboju scalonego z pociskiem centralnego zapłonu kalibru (...) M.. Także w tym przypadku jednak wnioski obu opinii nie mogą prowadzić do poczynienia dalszych wniosków, kiedy, przez kogo i w jaki dokładnie sposób to nastąpiło.

W zakresie dotyczącym zarzutu postawionego oskarżonemu P. M. w punkcie III aktu oskarżenia istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma **opinia z zakresu badań fizykochemicznych** (k. 292-297, 575-576). Z wniosków przedmiotowej opinii wynika jednoznacznie, iż o ile ujawnione w samochodzie P. M. dwanaście tabletek koloru niebieskiego o kształcie serca nie zawierało środków odurzających i substancji psychotropowych, to ujawnione w mieszkaniu i samochodzie P. M. łącznie 11 tabletek koloru niebieskiego o kształcie okrągłym zawierało jako składnik farmakologicznie czynny (...) (...) (...), stanowiący substancję psychotropową.

Jednakże zdaniem Sądu brak już wystarczających podstaw do uwzględnienia dalszego wniosku biegłego, iż tabletki te stanowiły 11 porcji konsumpcyjnych substancji psychotropowej. Z ustnej opinii uzupełniającej wynika bowiem, że wniosek ten został oparty tylko i wyłącznie na tym, że każda tabletki miała stanowić jedną porcję substancji psychotropowej. Nie znając jednak dokładnego przeznaczenia tych tabletek (oskarżony wskazywał, że zażywał je jako steryd anaboliczny na przyrost masy mięśniowej i brak wystarczających podstaw do obalenia tej tezy) nie można jednoznacznie stwierdzić, że każda z nich miała służyć niejako do odurzenia konsumenta narkotyku czy innymi słowy stanowić porcję narkotyku umożliwiającą uzyskanie zaplanowanego skutku przez osobę go zażywającą, a zdaniem Sądu właśnie w tym kontekście należy ustalać liczbę porcji konsumpcyjnych narkotyku. Wniosek ten jest tym bardziej zasadny, że z opinii uzupełniającej biegłego wynika, iż nie została oznaczona ani łączna masa tabletek, ani procentowa zawartość w nich składnika farmakologicznie czynnego w postaci wskazanej wyżej substancji psychotropowej, a ponadto biegły i tak nie posiadał danych na temat tego, jaka dawka tej substancji powoduje efekt farmakologiczny (co byłoby kluczowe dla ustalenia liczby porcji konsumpcyjnych narkotyku we wskazanym wyżej rozumieniu). Ewentualne dalsze, bardziej precyzyjne ustalenia faktyczne w tym zakresie nie są już możliwe z uwagi na zużycie przez biegłego w trakcie badań całego materiału dowodowego. Co więcej, biegły podkreślał bardzo rzadkie występowanie przedmiotowej substancji psychotropowej, co z kolei może wzbudzać wątpliwości, czy oskarżony mógł zdawać sobie sprawę z jej charakteru i nie traktował uzyskanych tabletek w innych kategoriach, w tym wspomnianego sterydu anabolicznego. Wszystkie wspomniane wyżej okoliczności miały istotne znaczenie dla oceny zasadności zarzutu postawionego oskarżonemu w punkcie III aktu oskarżenia, o czym będzie jeszcze dalej mowa.

Pozostała opinia w postaci **opinii z zakresu badań daktyloskopijnych** (k. 376-390) nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wynika to z okoliczności, iż na zabezpieczonym materiale dowodowym albo nie ujawniono śladów daktyloskopijnych, albo w przypadku ich ujawnienia nie nadawały się one do identyfikacji ze względu na niewystarczającą liczbę cech szczególnych. W tym miejscu dodać należy, iż oskarżony P. M. w toku postępowania nie kwestionował jednak, że zabezpieczone przedmioty należą do niego i w konsekwencji musiał mieć z nimi styczność.

Przechodząc do oceny **wyjaśnień oskarżonego P. M.** należy podkreślić, co zostało już wyżej zasygnalizowane, że wyjaśnienia te są w ocenie Sądu jedynie częściowo wiarygodne, w takim zakresie, w jakim korespondują z innymi dowodami bądź też przynajmniej nie stoją z nimi w sprzeczności, a także brak jest podstaw do ich zakwestionowania

przy dokonywaniu ich oceny z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego. Dotyczy to w szczególności przyznania przez oskarżonego, że wszystkie zabezpieczone przedmioty, w tym jednostki broni, amunicja i wspomniane wyżej tabletki należą do niego, a także przyznania, że nie posiadał pozwolenia na broń. Oskarżony co do zasady nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, aczkolwiek w zakresie czynu objętego zarzutem z punktu I aktu oskarżenia analiza całokształtu jego wyjaśnień prowadzi do wniosku, iż przynajmniej częściowo do popełnienia tego czynu się przyznał, takiego też było jego oświadczenie na rozprawie, nawet jeżeli w dalszych twierdzeniach po części zasadność tego zarzutu kwestionował.

Twierdzenia oskarżonego dotyczące broni i amunicji w pewnym zakresie, w którym korespondują z innymi dowodami, należy uznać za wiarygodne, ale w pewnych kwestiach budzą one jednak wątpliwości i nie zasługują na uwzględnienie. Oskarżony początkowo podawał, że wszystkie znalezione u niego sztuki broni to tzw. broń deko (pozbawiona cech użytkowych), repliki albo wiatróvky pirotechniczne, a następnie wręcz, że była to kolekcja atrap i nie można z nich oddawać strzałów, co jednak, w świetle omówionych opinii biegłych, znalazło potwierdzenie w odniesieniu jedynie do niektórych egzemplarzy broni, natomiast z pewnością nie w przypadku sześciu jednostek broni wskazanych w zarzutach. Oskarżony podkreślał przy tym, że wszystkie jednostki broni zakupił legalnie, wskazując w szczególności na sklep (...), portal olx i ogólnie portale internetowe, jednakże jego twierdzenia w tym zakresie nie są szczegółowe i konkretne, nie przedstawił również żadnych dokumentów z tym związanych (nieliczne dokumenty tego typu zostały ujawnione w trakcie przeszukania biura), a w konsekwencji nie sposób potwierdzić jednoznacznie, że zakupując je był informowany przez sprzedających, że na broń tę nie jest wymagane zezwolenie. W tej kwestii podawał różne tłumaczenia i tylko co do jednego rewolweru oskarżony wprost przyznał, że jeszcze przed przeszukaniem w dniu 08 grudnia 2016 r. dowiedział się o konieczności posiadania zezwolenia na jego posiadanie, a mimo tego nie pozbył się tej broni.

Niezależnie od tego ostatniego zastrzeżenia wskazać należy jednak, iż w świetle materiału dowodowego oskarżony P. M. niewątpliwie jest pasjonatem broni, jednocześnie jej kolekcjonerem i osobą znającą się zarówno na broni palnej, jak i amunicji. Wynika to zarówno z treści jego wyjaśnień, jak i po części z jego wpisów na koncie na portalu F.. W tej sytuacji zdaniem Sądu musiał zdawać sobie sprawę, co po części przyznał, z istniejących od kilku lat wątpliwości co do statusu posiadanych przez niego niektórych egzemplarzy broni, właśnie tych wymienionych w zarzutach, i konieczności uzyskania stosownego pozwolenia na ich posiadanie, tym bardziej, że w świetle uzyskanych i opisanych wyżej informacji z Komendy Głównej Policji i Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji w przypadku podobnych modeli broni już od kilku lat, przynajmniej od 2013 r., wydawane były informacje o konieczności uzyskania takich pozwoleń i o tym, że tego rodzaju broń jest traktowana jako broń palna wymagająca takiego pozwolenia (Sąd wiedzę taką posiada również z innych spraw toczących się w ostatnich latach w zakresie dotyczącym zbliżonych zarzutów związanych z posiadaniem tego rodzaju jednostek broni). Mając na uwadze wspomniane wyżej okoliczności zdaniem Sądu, przy uwzględnieniu wskazań doświadczenia życiowego, wydaje się zupełnie nieprawdopodobne, że P. M. nie uzyskiwał informacji w tym zakresie, nie próbował ich weryfikować, zwłaszcza mając na uwadze, że niemal wszystkie omawiane egzemplarze broni posiadały przeróbki wpływające na ich funkcjonalność, mogące mieć i mające istotne znaczenie dla oceny, czy stanowią one broń wymagającą pozwoleń na jej posiadanie. Oskarżony po części sam to przyznał, ponadto nawet jeżeli nie on dokonywał tych przeróbek, to w świetle jego doświadczenia, a nawet treści jego wyjaśnień musiał zdawać sobie sprawę, że takie przeróbki miały miejsce i jaki był ich charakter. W efekcie zdaniem Sądu tłumaczenia P. M., iż nie miał świadomości, że powinien posiadać pozwolenia na posiadanie wspomnianych sześciu jednostek broni, są niewiarygodne i nie zasługują na uwzględnienie, stanowiąc element jego nie do końca konsekwentnej i precyzyjnej linii obrony.

Ponadto w pewnych fragmentach oskarżony kwestionował, aby z egzemplarzy broni wymienionych w zarzutach z punktów I i II aktu oskarżenia można było skutecznie oddawać strzały, jednakże twierdzenia te w większości, jako sprzeczne z wnioskami opinii biegłych, nie zasługują na uwzględnienie. Wyjątkiem są, w świetle wniosków opinii biegłego R. S., twierdzenia oskarżonego dotyczące jednego z zabezpieczonych odrębnie bębnow nabojoych do rewolweru, jak również tłumaczenia dotyczące rewolweru marki (...), albowiem w istocie stwierdzone przeróbki nie wpłynęły na funkcjonalność przedmiotowej broni. Również opisywany przez oskarżonego charakter i rodzaje

posiadanej przez niego amunicji nie do końca współgrają z wnioskami opinii biegłych i jako takie wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na uwzględnienie w tym zakresie, w którym są sprzeczne z wnioskami tych opinii. Z kolei twierdzenia oskarżonego, iż cała jego kolekcja miała charakter tylko i wyłącznie dekoracji, nigdy tego nie używał i nie ukrywał jej, nie ma decydującego znaczenia dla oceny zasadności postawionych oskarżonemu zarzutów.

Szerszego omówienia dotyczą wyjaśnienia oskarżonego P. M. dotyczące kwestii przerabiania broni i samodzielnego wyrabiania amunicji, a to z uwagi na zasygnalizowane już wyżej wątpliwości w tym zakresie rysujące się na tle opinii biegłych z zakresu badań broni i amunicji, w kontekście oceny zasadności zarzutu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia. Oskarżony nie kwestionował, iż dokonywał pewnych przeróbek broni, podkreślał jednak, że były to przeróbki o charakterze estetycznym, dekoracyjnym, mającym wpływać na wizualną atrakcyjność broni i nadawać jej autentyczny wygląd, nie zaś rzutować na jej walory użytkowe. Z materiału dowodowego niewątpliwie wynika, że w zakresie dotyczącym większości jednostek broni, w tym tych objętych zarzutem, były dokonywane m. in. tego rodzaju przeróbki, ale także przeróbki o charakterze istotnym dla funkcjonalności broni. Oskarżony przyznał również już w trakcie pierwszego przesłuchania, że w zakresie dotyczącym srebrnych rewolwerów marki (...) modele (...) i (...) E. (a więc w dwóch przypadkach rewolwerów objętych zarzutem) dokonywał pewnych przeróbek, np. w bębnie od strony czołowej nawiercał otwór z 10 na 11 mm, żeby łatwo tam można było wepchnąć kulę gumową, która miała imitować mosiądz lub ołów. Na rozprawie sprecyzował te kwestie podkreślając, że wcześniej niedokładnie się wyraził i chodziło o to, że od strony czołowej, patrząc od strony lufy, przeszlifował rant otworu, dzięki któremu gumową kulę imitującą prawdziwy pocisk można było wepchnąć bez zmiany kształtu, co nie miało jednak żadnego wpływu na przeznaczenie, kaliber czy przydatność tej broni. Z opinii biegłych wynika natomiast, że przeróbki o charakterze istotnym, wpływającym na funkcjonalność tych broni, polegały na usunięciu z komór naboju bębna przegród uniemożliwiających oddawanie strzałów przy użyciu naboju scalonych, zaś oskarżony nie przyznał się w istocie do dokonania tego rodzaju przeróbek, miał tu na myśli innego rodzaju przeróbki, które w świetle uzupełniającej opinii biegłego J. K. (k. 537) nie mają wpływu na funkcjonalność broni. Co więcej, oskarżony podkreślał, że kupował już przerobione jednostki broni w zakresie dotyczącym wspomnianych przeróbek istotnych, że w tym zakresie sprzedawcy internetowi od pewnego momentu sprzedawali tego rodzaju broń od razu z takimi przeróbkami (co po części mogą potwierdzać niektóre z wydruków z portali internetowych złożonych do akt sprawy) i w ocenie Sądu zgromadzone dowody nie pozwalają na podważenie takiego twierdzenia i ustalenie, że przeróbek tych dokonywał już sam oskarżony.

W kwestiach dotyczących samodzielnego wyrabiania amunicji oskarżony P. M. początkowo stwierdził, że wyrabiał amunicję do jednostek deko, w której nie było ładunku prochowego, przy czym w niektórych mogły być spłonki, ale w środku były puste i nie miały ładunku miotającego, następnie stwierdził nieco odmiennie, że nie przypomina sobie, żeby któraś z nich posiadała spłonki, a na pewno nie wytwarzał takiej amunicji z ładunkiem prochowym. Podobnie stwierdził na rozprawie wskazując, że amunicję tę tworzył z kupowanych łusek (które początkowo określił jako spłonki, ale po chwili to sprostował) oraz pocisków stalowych i ołowianych, które osadzał w tych łuskach, jeszcze raz podkreślając, że nie mają one ładunku miotającego i spłonek oraz że są wykonane dla dekoracji, zaś jeżeli chodzi o tę część amunicji, w której były spłonki, to nie była amunicja, którą on wykonał, tylko ją kupił (w domyśle już takiej formie). Twierdzenia oskarżonego w tym przedmiocie nie są więc do końca jasne i konsekwentne. Należy jednak mieć na uwadze, jak wiele różnych rodzajów amunicji ujawniono w pomieszczeniach zajmowanych przez oskarżonego i w jego samochodzie, podczas gdy zarzut z punktu II aktu oskarżenia dotyczy samodzielnego wyrobienia jedynie łącznie 9 sztuk amunicji – 8 sztuk naboju scalonych z pociskami centralnego zapłonu kalibru (...) oraz 1 sztuki naboju scalonego z pociskiem centralnego zapłonu kalibru (...) M., zawierających zarówno materiał miotający, jak i spłonki, podczas gdy w trakcie przeszukań ujawniono również wiele pocisków nie posiadających tych elementów, tj. materiału miotającego i spłonek, w tym także wytworzone sposobem samodzielnym i to właśnie je oskarżony mógł mieć na myśli przyznając, że w pewnym zakresie wyrabiał tego rodzaju naboje. W konsekwencji nie można uznać, iż oskarżony przyznał się do własnoręcznego, samodzielnego wytworzenia właśnie tej amunicji, która została wymieniona w zarzucie z punktu II aktu oskarżenia, zaś pozostałe dowody także nie pozwalają na poczynienie takiego ustalenia.

Spośród pozostałych dowodów w pewnym zakresie na przerabianie przez oskarżonego broni czy wytwarzanie przez niego amunicji mogą wskazywać jedynie niektóre wpisy zamieszczone na portalu F.. W tej pierwszej kwestii jest to

wpis znajdujący się na karcie 7, nie dotyczy on jednak żadnej ze wskazanych wyżej przeróbek o istotnym znaczeniu dla funkcjonalności broni. Natomiast w przypadku wytwarzania amunicji jest to wpis z karty 4, jednakże po pierwsze trudno jednoznacznie stwierdzić, którego dokładnie z kilku rodzajów naboju widocznych na fotografii dotyczy wpis oskarżonego o jego „własnym projekcie” (aczkolwiek prawdopodobnie piątego z nich patrząc od lewej strony), po drugie wspomniany nabój nie odpowiada wyglądem tym, które zostały objęte omawianym zarzutem z punktu II aktu oskarżenia, po trzecie samo wskazanie na własny projekt nie jest jeszcze jednoznaczne z samodzielnym wytworzeniem naboju przez oskarżonego (mógł to ktoś dla niego zrobić), po czwarte nie można wykluczyć, że wpis ten ma charakter po części chwalenia się przez oskarżonego (tak jak jego pozostałe wpisy) pewnymi cechami czy działaniami, ale nie musi być zgodny ze stanem rzeczywistym. W konsekwencji w ocenie Sądu omawiane wpisy nie potwierdzają, aby oskarżony dokonywał przeróbek broni czy wyrabiania amunicji w zakresie wskazanym w zarzucie z punktu II aktu oskarżenia.

W ocenie Sądu brak również podstaw do zakwestionowania wiarygodności wyjaśnień oskarżonego P. M. w zakresie dotyczącym zarzutu postawionego mu w punkcie III aktu oskarżenia, złożonych przez niego dopiero na rozprawie. Oskarżony nie kwestionował, iż posiadał tabletki, w których ujawniono czynnik składnik farmakologicznie czynny w postaci substancji psychotropowej – (...) (...) (...) (...). Zaprzeczył jednak, aby zdawał sobie sprawę, że tabletki te zawierały substancję psychotropową, i zakupił je oraz zażywał jako steryd anaboliczny na przyrost masy mięśniowej. Mając na uwadze wnioski opinii biegłego z zakresu badań fizykochemicznych o rzadkim występowaniu przedmiotowej substancji psychotropowej trudno jest podważyć deklarowany przez oskarżonego brak wiedzy o charakterze tej substancji. Podobnie brak wystarczających podstaw do podważenia wyjaśnień oskarżonego, iż tabletki te zażywał we wskazanym wyżej celu i pomimo zażywania ich w dużych ilościach (trzy razy dziennie po trzy sztuki) nie odczuwał po nich jakichkolwiek zaburzeń świadomości. To ostatnie z kolei może wskazywać na niewielką procentową zawartość wspomnianej substancji psychotropowej w przedmiotowych tabletkach, zaś ze wskazanych już wcześniej względów okoliczności tej nie można już obecnie zweryfikować, albowiem nie zostało to uczynione przez biegłego sporządzającego opinię, zaś materiał dowodowy został już zużyty w całości.

Mając na uwadze wszystkie powyższe rozważania Sąd uznał oskarżonego P. M. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia za winnego popełnienia tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia do dnia 08 grudnia 2016 r. w G. posiadał bez wymaganego zezwolenia sześć sztuk broni palnej w postaci rewolwerów typu alarmowego:

- marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...), przerobionego sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych ślepych kalibru 22LR scalonych z pociskami kalibru 22LR (5,6x16R mm) i kalibru 22SR (5,6x6R mm) bocznego zapłonu wzoru F.,
- marki (...) model (...) (...) 4,5” kal. 6 mm nr (...) - (...), przerobionego sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych ślepych typu alarmowego i gazowego kalibru (...) umożliwiających wystrzeliwanie pocisków gumowych i metalowych,
- marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...), przerobionego sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych ślepych centralnego zapłonu typu alarmowego i gazowego kalibru (...) umożliwiających wystrzeliwanie pocisków gumowych i metalowych,
- marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...), przerobionego sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju bezpociskowych ślepych centralnego zapłonu typu alarmowego i gazowego kalibru (...) umożliwiających wystrzeliwanie pocisków gumowych i metalowych,
- marki (...) model (...) (...) E. (...),5” kal. 6 mm nr (...) - (...), przerobionego sposobem samodzielnym w celu odpalania naboju scalonych z pociskami kalibru 22LR (5,6x16R mm) i kalibru 22SR (5,6x6R mm) bocznego zapłonu wzoru F.,

- marki (...) model (...) TD kal. 9 mm nr (...) - (...) przerobionego sposobem samodiałowym w celu odpalania naboju bezpociskowych ślepych typu alarmowego i gazowego kalibru (...),

a także posiadał bez wymaganego zezwolenia amunicję w postaci 108 sztuk naboju bezpociskowych ślepych centralnego zapłonu kalibru (...) typu alarmowego, 8 sztuk naboju scalonych z pociskami centralnego zapłonu kalibru (...) – wytworzonych sposobem samodiałowym, 23 sztuki naboju scalonych z pociskami ołowianymi bocznego zapłonu kalibru 22SR (5,6x6R mm) wzoru F., 1 sztuki naboju scalonego z pociskiem centralnego zapłonu kalibru (...) M. – wytworzonego sposobem samodiałowym.

Dokonane przez Sąd modyfikacje opisu przedmiotowego czynu wynikają z konieczności jak najdokładniejszego dopasowania tego opisu do okoliczności wynikających z całokształtu materiału dowodowego, w szczególności wniosków opinii biegłego R. S..

Natomiast Sąd nie znalazł wystarczających podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach II i III aktu oskarżenia.

Jeżeli chodzi o objęty zarzutem z punktu II aktu oskarżenia czyn kwalifikowany z art. 263 § 1 kk ze wskazanych już wyżej względów w ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy nie daje wystarczających podstaw do pewnego i jednoznacznego oraz pozbawionego wątpliwości ustalenia, iż to oskarżony P. M. wyrabiał broń palną poprzez przerobienie sześciu sztuk rewolwerów (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...), (...) model (...) nr (...) - (...) oraz (...) model (...) TD nr (...) - (...) w sposób opisany w zarzucie. Jak już wyżej wskazano w przypadku ostatniego z tych rewolwerów ustalone jego przeróbki nie wpływały na funkcjonalność tej broni w sposób wskazany w zarzucie. Natomiast w przypadku pozostałych jednostek broni wprawdzie w istocie doszło do ich przerobienia w sposób istotny w kontekście możliwości uznania, że doszło w ten sposób do wyrobienia broni palnej, jednakże brak jest wystarczających podstaw do ustalenia, że przeróbek tych dokonał właśnie oskarżony P. M.. Ponadto w ocenie Sądu wyczerpana została już w tym zakresie inicjatywa dowodowa, w szczególności wobec braku zabezpieczenia już w początkowej fazie postępowania dalszego materiału dowodowego w postaci np. wiertel nie ma możliwości dopuszczenia w tym zakresie dalszych opinii biegłych, które mogłyby prowadzić do poczynienia jednoznacznych ustaleń w kwestiach istotnych dla oceny zasadności omawianego zarzutu.

W konsekwencji Sąd uniewinnił oskarżonego P. M. od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia.

Nieco odmienne są przyczyny uniewinnienia oskarżonego w zakresie czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia. W tej kwestii należy przypomnieć, iż zdaniem Sądu nie jest możliwe na podstawie materiału dowodowego ustalenie, jaką dokładnie procentową zawartość substancji psychotropowej w postaci (...) (...) (...) (...) posiadały tabletki zabezpieczone w mieszkaniu i samochodzie oskarżonego oraz jaka była waga tych tabletek oraz w konsekwencji waga wspomnianego składnika farmakologicznie czynnego. Wobec zużycia całego materiału dowodowego w trakcie badań przez biegłego także w tym zakresie nie jest również możliwe prowadzenie dalszych dowodów mogących przyczynić się do ustalenia wspomnianych kwestii po uprzednim ustaleniu (co także nie wynika z dotychczas zebranych dowodów), jak ilość wspomnianej substancji psychotropowej wystarcza do uzyskania efektu farmakologicznego. Niemożność dokonania takich ustaleń skutkuje z kolei brakiem możliwości ustalenia, jaką ilość porcji konsumpcyjnych substancji psychotropowej zawierały wspomniane tabletki posiadane przez oskarżonego, w tym także brakiem możliwości wykluczenia, że była to ilość śladowa, która mogła nawet nie wystarczyć do odurzenia konsumenta narkotyku, a tym samym nie stanowiła nawet jednej porcji konsumpcyjnej (nie może tego przesądzać liczba tabletek wynosząca 11, albowiem może w tym przypadku chodzić o porcje o zupełnie innym charakterze, np. powoływanego przez oskarżonego sterydu anabolicznego).

Ten ostatni wniosek ma natomiast istotne znaczenie dla oceny zasadności omawianego zarzutu. Wskazać należy bowiem, iż w przypadku przestępstwa kwalifikowanego z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przedmiotem ochrony jest zdrowia publiczne (jego ochrona ma następować poprzez przeciwdziałanie

narkomanii, co wynika już z samej nazwy omawianej ustawy), natomiast to może być realnie zagrożone jedynie w przypadku posiadania takiej ilości narkotyku, która stanowi przynajmniej jedną porcję i jej zażycie tym samym może realnie godzić we wspomniane dobro prawne. Bez spełnienia tego warunku zdaniem Sądu nie można natomiast w ogóle mówić o wypełnieniu znamion omawianego występkę i tym samym uaktualnia się negatywna przesłanka określona w art. 17 § 1 pkt 2 kpk. Sąd podziela bowiem stanowisko ugruntowane już w orzecznictwie, iż narkotyk będący przedmiotem przestępstwa z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii musi spełniać nie tylko kryterium przynależności grupowej do związków wymienionych w załącznikach do tego aktu prawnego, ale również kryterium ilościowe pozwalające na jednorazowe użycie w celu osiągnięcia chociażby potencjalnego efektu odurzenia lub innego charakterystycznego dla działania substancji psychotropowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 r., sygn. akt IV KK 444/16, LEX nr 2306381; por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2009 r., sygn. akt I KZP 22/09, OSNKW 2009/12/203, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 r., sygn. akt IV KK 127/08, LEX nr 477887 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2011 r., sygn. akt IV KK 26/11, LEX nr 794512). Natomiast w rozpatrywanej sytuacji, z uwagi na wskazane wyżej okoliczności, zdaniem Sądu brak jest wystarczających podstaw do stwierdzenia, aby narkotyk wymieniony w zarzucie spełniał wspomniane kryterium ilościowe, wątpliwości istniejących w tym zakresie nie da się usunąć, a w tej sytuacji, stosownie do treści art. 5 § 2 kpk, powinny być one rozstrzygane na korzyść oskarżonego.

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, że występki z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii może być popełniony tylko umyślnie, z zamiarem bezpośrednim lub przynajmniej zamiarem ewentualnym, tj. gdy sprawca, nie mając pewności co do rodzaju posiadanych środków, przyjmuje, że może być to środek odurzający czy substancja psychotropowa, liczy się w związku z tym z możliwością popełnienia przestępstwa i na to się godzi. W ocenie Sądu ze wskazanych już względów brak jednak podstaw wystarczających do ustalenia, iż oskarżony działał w rozpatrywanym przypadku z zamiarem chociażby ewentualnym, a nawet, żeby w ogóle był świadomy, że posiadane przez niego tabletki zawierają substancję psychotropową (należy przypomnieć wynikający z opinii biegłego jej rzadki, specyficzny charakter, w związku z czym substancja ta mogła w ogóle nie być znana oskarżonemu). Tym samym zdaniem Sądu nie można również jednoznacznie stwierdzić, aby wypełnione zostały znamiona strony podmiotowej omawianego występkę, co także powinno skutkować uniewinnieniem oskarżonego P. M. od popełnienia przedmiotowego czynu.

W konsekwencji Sąd uniewinnił oskarżonego P. M. od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia.

Wracając do kwestii związanych z czynem przypisanym oskarżonemu w ramach zarzutu postawionego mu w punkcie I aktu oskarżenia zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości możliwość przypisania oskarżonemu **winy** w zakresie przedmiotowego czynu.

Wprawdzie w toku postępowania ujawniły się wątpliwości odnośnie poczytalności oskarżonego P. M., jednak z treści wydanej przez biegłych lekarzy psychiatrów opinii sądowo-psychiatrycznej wynika, że oskarżony nie jest chory psychicznie ani niepełnosprawny intelektualnie (upośledzony umysłowo), brak przy tym wystarczających podstaw do jednoznacznego rozpoznania u opiniowanego zespołu uzależnienia od narkotyków (pomimo deklaracji, iż wcześniej sięgał po amfetaminę), to ostatnie nie ma przy tym wpływu na ocenę jego poczytalności w niniejszej sprawie. Ponadto w wywiadzie u oskarżonego rozpoznano nerwicę natręctw oraz cechy zaburzonej osobowości, w chwili badania zgłaszał on także skargi o charakterze zaburzeń adaptacyjnych (depresyjno-lękowych) uwarunkowanych sytuacyjnie. P. M. zna jednak podstawowe zasady etyczno-moralne oraz zasady funkcjonowania w społeczeństwie i interpretuje je prawidłowo, zaś sprawność jego funkcji intelektualnych, kształtująca się w granicach normy, pozwala mu przewidzieć konsekwencje zachowań będących przedmiotem niniejszej sprawy. Brak podstaw do przyjęcia, aby oskarżony w inkryminowanym czasie znajdował się w stanie ostrych zaburzeń psychotycznych czy jakościowych zaburzeń świadomości, które znosiłyby lub ograniczały w stopniu znacznym jego zdolność do rozpoznania znaczenia przypisanego mu czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Tym samym w odniesieniu do przypisanego mu

czynu P. M. nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Sąd uznał przedmiotową opinię sądowo-psychiatryczną za pełnowartościowy dowód i nie znalazł podstaw do kwestionowania wskazanych w opinii wniosków, albowiem jest ona jasna, zupełna, należycie uzasadniona i została sporządzona przez osoby dysponujące wymaganą wiedzą specjalną oraz niezainteresowane w sposobie rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, co wskazuje na obiektywizm biegłych.

W konsekwencji należy uznać, że oskarżony P. M. jako osoba dorosła i w pełni poczytalna z pewnością zdawał sobie sprawę z charakteru popełnionego przez siebie czynu i miał możliwość pokierowania swoim postępowaniem. Ponadto biorąc pod uwagę powszechną wiedzę o karalności posiadania bez wymaganego prawem pozwolenia broni palnej i amunicji do niej oskarżony bez wątplenia zdawał sobie sprawę, iż zachowanie, którego się dopuścił, ma charakter przestępstwa. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że oskarżony P. M. działał w zakresie dotyczącym omawianego czynu umyślnie, w formie zamiaru bezpośredniego, chcąc posiadać opisaną w zarzucie broń i amunicję i jednocześnie zdając sobie sprawę, że nie posiada pozwolenia na ich posiadanie. Z omówionych już wcześniej względów zdaniem Sądu nie ma podstaw do stwierdzenia, aby oskarżony P. M. pozostawał w nieusprawiedliwionym czy tym bardziej usprawiedliwionym błędzie co do bezprawności przedmiotowego czynu uważając, że wspomniane jednostki broni oraz amunicję można posiadać bez pozwolenia.

Sąd podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego odnośnie **kwalifikacji prawnej** czynu przypisanego oskarżonemu. Czyn ten niewątpliwie należało zakwalifikować jako występki z art. 263 § 2 kk, albowiem posiadane przez oskarżonego, opisane wyżej sześć jednostek broni stanowi broń palną w rozumieniu art. 7 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r. poz. 1839 ze zm., zwanej dalej ustawą), przy uwzględnieniu również treści art. 6 ust. 1 ustawy w zakresie dotyczącym ustalonych ich przeróbek, ewentualnie stanowią istotne części broni palnej w rozumieniu art. 5 ust. 2 ustawy, które w konsekwencji, z uwagi na treść art. 5 ust. 1 ustawy, uważa się za broń. Z kolei posiadane przez oskarżonego i opisane wyżej 140 sztuk naboju różnego typu stanowi amunicję do broni palnej w rozumieniu art. 4 ust. 2 i 3 wskazanej ustawy, w niektórych przypadkach ponownie z uwzględnieniem również art. 5 ust. 3 ustawy dotyczącego istotnych części amunicji, które to części z uwagi na treść art. 5 ust. 1 ustawy uważa się za amunicję. Natomiast do posiadania broni palnej i amunicji do tej broni, stosownie do treści art. 9 ust. 1 wspomnianej ustawy, konieczne jest uzyskanie stosownego pozwolenia wydanego przez właściwego miejscowo komendanta wojewódzkiego Policji, zaś oskarżony P. M. pozwolenia takiego nie uzyskał. Zdaniem Sądu w rozpatrywanym przypadku nie zachodzi również żadna z sytuacji wskazanych w art. 11 ustawy o broni i amunicji, w których pozwolenie na broń nie jest wymagane. W konsekwencji należy uznać, iż oskarżony posiadał broń palną i amunicję do niej bez wymaganego zezwolenia i tym samym swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 263 § 2 kk.

Sąd podziela przy tym stanowisko zaprezentowane w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 09 listopada 2001 r. (sygn. akt V KKN 273/01, Prok. i Pr. 2002/4/5), iż typ przestępstwa określony w art. 263 § 2 kk jest typem szczególnym w tym sensie, że ustawodawca kryminalizuje tu określony stan (posiadanie broni) pomimo braku indywidualnej decyzji administracyjnej o określonej treści (zezwoleń na posiadanie broni) i aby ustalić, czy sprawca swoim zachowaniem wyczerpuje znamiona przestępstwa, wystarczy stwierdzenie tych dwóch okoliczności. W ocenie Sądu obydwie okoliczności niewątpliwie zaistniały w niniejszej sprawie, albowiem oskarżony po pierwsze posiadał broń palną i amunicję do niej, po drugie w inkryminowanym czasie nie miał zezwolenia na posiadanie tejże broni i amunicji. Dodać należy, iż posiadaniem broni lub amunicji w rozumieniu art. 263 § 2 kk jest każde władanie nimi, jeżeli tylko towarzyszy sprawcy taki zamiar, nawet bez chęci zatrzymania tych rzeczy na własność (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 1993 r., sygn. akt WR 107/93, OSNKW 1993/11-12/74) i posiadanie takie nie jest do końca tożsame z posiadaniem w rozumieniu przepisów prawa cywilnego – obejmuje zarówno cywilnoprawne posiadanie samoistne i zależne, jak i np. przechowywanie broni z upoważnienia innej osoby czy nawet jej krótkotrwałe noszenie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 02 listopada 2004 r., sygn. akt II AKa 119/04, KZS 2005/3/26). Innymi słowy każde faktyczne władanie tego rodzaju rzeczami, nawet jeżeli jest to krótkotrwałe władanie bronią palną i amunicją bez wymaganego zezwolenia, jest posiadaniem tych przedmiotów w ujęciu art. 263 § 2 kk i

wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w tym przepisie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 05 kwietnia 2000 r., sygnatura akt II AKa 14/00, Prok. i Pr. 2001/4/22). W konsekwencji również i ustalone w niniejszej sprawie zachowanie oskarżonego P. M. wypełnia zdaniem Sądu znamiona występku określonego we wskazanym przepisie, albowiem oskarżony posiadał opisane wyżej broń i amunicję samoistnie, jak właściciel, a niemożliwe jest jedynie precyzyjne ustalenie okresu, w jakim posiadał poszczególne egzemplarze broni i amunicji.

Uznając oskarżonego P. M. za winnego popełnienia opisanego wyżej czynu kwalifikowanego z art. 263 § 2 kk Sąd na mocy art. 263 § 2 kk wymierzył oskarżonemu **karę** 10 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu kara w takiej wysokości jest odpowiednia i stosownie do treści art. 53 § 1 kk jej rozmiar nie przekracza stopnia winy oskarżonego oraz uwzględnia stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, jak również pozwoli na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonego oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zaznaczyć należy, iż Sąd przy uwzględnieniu treści art. 263 § 2 kk mógł wymierzyć oskarżonemu karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. W tej sytuacji orzeczona wobec oskarżonego kara nie może być uznana za niewspółmierną i nadmiernie surową, skoro jest ona zdecydowanie bliższa dolnej granicy możliwej do wymierzenia kary za przypisane oskarżonemu przestępstwo.

Okolicznością obciążającą przy określaniu sądowego wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego jest dotychczasowy tryb życia oskarżonego, w szczególności jego uprzednia kilkukrotna karalność, aczkolwiek za przestępstwa innego rodzaju. Okolicznością taką jest również fakt, iż oskarżony posiadał nielegalnie kilka jednostek broni palnej oraz znaczną liczbę sztuk amunicji, co wpływa na ocenę stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, który to stopień jest stosunkowo wysoki. Z kolei jako okoliczności łagodzące Sąd potraktował częściowe przyznanie się oskarżonego do winy w zakresie dotyczącym przypisanego mu czynu, a także okoliczność, iż brak jest podstaw do ustalenia, aby oskarżony używał broni i amunicji, które nielegalnie posiadał.

Analizując przesłanki określone w art. 69 § 1 i 2 kk Sąd stwierdził, iż brak jest podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego P. M., albowiem był on już wcześniej, i to kilkukrotnie, skazany na karę pozbawienia wolności (art. 69 § 1 kk a contrario).

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego P. M. kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego wolności w sprawie w postaci tymczasowego aresztowania od dnia 8 grudnia 2016 r. godz. 15:20 do dnia 17 maja 2017 r. godz. 13:20 przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Orzekając w przedmiocie zabezpieczonych w toku postępowania dowodów rzeczowych Sąd na podstawie art. 44 § 6 kk orzekł wobec oskarżonego P. M. przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci 6 sztuk rewolwerów oraz amunicji różnego rodzaju i kalibru, opisanych w wykazie dowodów rzeczowych znajdującym się na karcie 239 akt sprawy pod pozycjami 1 i 2, albowiem niewątpliwie dowody te stanowią przedmiot przypisanego oskarżonemu przestępstwa polegającego na zakazie posiadania bez zezwolenia właśnie tych przedmiotów.

Sąd orzekł również o kosztach procesu i wobec wydania wyroku skazującego, na podstawie ogólnej zasady określonej w art. 627 § 1 kpk, uznając, że brak jest podstaw do zwolnienia oskarżonego w tym zakresie z tego obowiązku, zasądził od oskarżonego P. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.213,33 zł tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 180,00 zł tytułem opłaty (jej wysokość wynika z kolei z treści art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych). Pozostałe zasądzone koszty stanowią wydatki Skarbu Państwa poniesione zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i w toku postępowania sądowego w związku z postępowaniem dotyczącym czynu, za który oskarżony został skazany. Natomiast na podstawie art. 630 kpk wydatkami związanymi z oskarżeniem w części, w której oskarżony został uniewinniony, Sąd obciążył Skarb Państwa.